

W d. 8 b. m., jako w Uroczystość N. MARJI PANNY NIEPOKALANEGO POCZĘCIA, odprawi się o godzinie 9ej z rana, w Kaplicy *Literackiej* przy Kościele Metropolitalnym Śgo JANA, solenna Wotywa, z Wystawieniem N. SAKRAMENTU. Wieczorem o godzinie 4ej, Nieszpory; zapisy nowo przyjętych osób do Archi-Konfraternji *Literackiej*, i ogłoszenie Elekeji tejsze Konfraternji. Uroczystość tę poprzedzą Nieszpory w dniu 7b. m., o godz: 4ej z południa odbyć się mające.

W Kościele XX. *Reformatów Warszawskich*, dnia 7 b. m., na Nieszporach, rozpoczyna się tygodniowy Odpust NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. MARJI PANNY, który odbywać się będzie przy Wystawieniu N. SAKRAMENTU, z Procesjami i Kazaniami codziennie. Msza Uroczysta zaczynać się będzie o godzinie 10ej, oprócz dnia samej Uroczystości i Niedzieli. Nieszpory codziennie o godzinie 4ej.

Pojutrze, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust ośmiodniowy NIEPOKALANIE POCZĘCIA N. MARJI PANNY. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

## Z Petersburga, 13 (25) Listopada.

UKAZ DO KAPITUŁY ROSSYJSKICH CESARSKICH I KRÓLEWSKICH ORDERÓW.

Główno-dowodzący Siłami Wojennymi tak Lądowymi jak i Morskimi w Krymie poświadcza, że podczas bitwy w d. 24tym Października pod Sewastopolem zaszczyt, ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI WIELCY XIĄŻĘTA MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ i MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ, dawali własną Osobą przykład prawdziwej waleczności wojennej.

W nagrodę za męstwo, przez NICH w tej bitwie okazane, i za nieustraszoność, jaką się następnie odznaczyli przy zwiedzeniu bastjonów i baterji Sewastopolskich pod morderczym ogniem nieprzyjacielskim, Jenerał-Adjutant Xiążę Menszykow uprasza o wynagrodzenie ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI Orderem Śgo JERZEGO 4tej klasy.

Zezwalając na tę nagrodę, Rozkazujemy Kapitułe przesłać ICH CESARSKIM WYSOKOŚCIOM Dyplomy i oznaki Orderu.

Na oryginalne własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano: „MIKOŁAJ.”

W Gieczynie, 1go Listopada 1854 roku.

Rozkaz dzienny Główno-Zarządzającego Wydziałem Drog Komunikacji i Budowl Publicznych, wydany w St. Petersburgu.

17 Października 1854 r. za Nr 189m.

Z NAJWYŻSZEGO JEGO CESARSKIEJ MOŚCI zezwolenia, zalecam dokonać poszukiwania ku zbudowaniu Drogi Żelaznej od Charkowa przez miasto Alexandrów, miasteczka Hiepicze i Arabat do Teodozji. Poszukiwania te dopełnić ze ścisłym zastosowaniem się do zatwier-

dzonej przezemnie 2 Września 1854 r., i załączonej do mojego Rozkazu Dziennego z dnia tegoż, za N. 163 Instrukcji, dla poszukiwań ku zbudowaniu Drogi Żelaznej z Moskwy przez Charków do Odessy. Przestrzeń, na której poszukiwania mają być dopełnione od Charkowa do Teodozji, ma przybrać nazwę Vgo oddziału poleconych Jenerał-Majorowi Inżynierów Mielnikowowi, pomienionych poszukiwań od Moskwy do Odessy. Naczelnikiem tego oddziału mianowany jest Pułkownik Inżynierów Albrandt.

Podpisał: *Jenerał-Adjutant Hrabia Kleinmichel.*

JW. Hrabia *Heyden*, Naczelnik Sztabu 1go piechotnego Korpusu, Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechał z *Mittawy*.

JW. Matylda *Danenberg*, Małżonka Jenerała Piechoty, Dowódcy 4go Korpusu piechoty, wyjechała do *Odessy*.

Juljan *Preuss*, Młodszy Pomocnik Szefa Biura Zarządu Inspektora Głównego Służby Zdrowia, wczoraj życie zakończył. Pozostała Matka wraz z Siostrami, zaprasza Przyjaciół i Kolegów jego, na pogrzeb, jutro o godz: 3ej z połud: z Kaplicy przy Kościele XX. *Francoiszkanów*, na smętarz *Powązkowski*.

W d. 29 z. m., w dobrach swych dziedzicznych *Maydanie*, w Pow: *Radomskim*, zszedł z tego świata, JW. Wincenty *Luczyński*, b. Prezes Dyrekcji Szczegółowej Tow: Kredyt: Ziemskiego w Gubernji *Radomskiej* w *Radomiu*. Pogrzeb jego odbył się w d. 2 b. m., w Kościele Parafjalnym w *Swierzach*.

Wczoraj w rozpoczęciu ciągnięcia 5tej klasy *loteryi klasycznej*, odbytego w zwykłym porządku, w obec delegowanych ze strony Władz Rządowych Osób, i w przytomności zaproszonych ze strony miasta Obywateli, a mianowicie: Wgo *Bürgera*, między innymi znacznijszymi wygranymi, padło także i 30,000 rs. (złp. 200,000), na Nr 3,635, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, wzięty w Kantorze P. *Peretza* w *Tykocinie*; dokąd niebawem wysłaną została sztafeta, dla zwiastowania tej przyjemnej wiadomości. Inne wygrane padły jak następuje: rs. 500, na Nr 6,386, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Rapla* w *Warszawie*. Po rs. 250: na Nr 2,140, <sup>2</sup>/<sub>1</sub>, u *Jakira Mendelsohna* w *Warszawie*; na Nr 6,268, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Michelsohna* w *Piotrkowie*; na Nr 18,073, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Adryańskiego* i *Krasuskiego* w *Warszawie*, i na Nr 18,956, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Goldmanna* w *Zakroczymiu*. Po rs. 100: na Nr 2,410, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Weichselfisza* w *Zgierzcu*; na Nr 3,646, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Dobrzańskiego* w *Płocku*; na Nr 5,073, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Remisza* w *Warszawie*; na Nr 1,708, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u *Gabryela Winawera* w *Warszawie*; na Nr 8,518, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Nelkena* w *Warszawie*; na Nr 9,285, <sup>1</sup>/<sub>1</sub>, u *Józefa Dawidsohna* w *Warszawie*; na Nr 10,270, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u *Felsenharta* w *Warszawie*; na Nr 10,525, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Peretza* w *Tykocinie*; na Nr 10,788, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Horowitza* w *Lublinie*; na Nr 12,348, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Rosena* w *Warszawie*; na Nr 12,720, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Adryańskiego* i *Krasuskiego* w *Warszawie*; na Nr 14,448, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, w Kantorze *Expedycji* w *Warszawie*;

na Nr 14.902, 5/5, u *Marguliesza* w W  
15,679, 5/5, u *Doeplera* w *Warszawie*  
5/5, u *Czerwieckiego* w *Uniejowie*; u  
u *Jakira Mendelsohna* w *Warszawie*. Resztę wygra-  
nych objaśnia dołączająca się przy niniejszem tak  
zwana *tymczasowa tabelka*; która przez czas trwania  
ciągnięcia 5tej klasy, codziennie dla wszystkich bez  
wyjątku Prenumeratorów tak w *Warszawie* jak na pro-  
wincji, dołączaną będzie.

W mroźnych dniach tegorocznej *jesieni*, ukazały się  
na ulicach, futra w dość znacznej liczbie. Krom owych  
wygodnych szub damskich i męzkich, które wspoiaie  
ochraniają od zimna, a nad których i krojem, moda od  
roku do roku, nie wywiera wpływu, ujrano jeszcze  
tak zwane eleganckie futerka. Z tych, *szenszylka*, zda-  
je się mieć znowu dość znaczne powodzenie. Używają  
jej do obszycia *paltocików* damskich *z satynu* i *axa-  
mitu niestrzyżonego* błękitnego albo różowego; oraz  
*rotund* czyli *póltalmów*, z axamitu *szafrowego*, *wyr-  
towego* albo *zielono-granatowego*. Stroje te na wizyty  
i do teatru. Używają także *szenszylki*, na obszycie suk-  
ienki wizytowych, a szczególnie *drogetowych*, w kolo-  
rze popielato-żelazistym. Okazałość *mufek* nie ustaje;  
i na kosztowność futer takowych, Damy szczególnie  
względ zwracają. *Gronostaje* są używane do obszy-  
wania *mantoletów* i *rotónd*; podszywają się także nie-  
mi rękawy od *paletotów*, które powinny być tyle sze-  
rokie i otwarte, aby futro z pod spodu, widziane było.  
*Kaszmir* i *materje jedwabne* gładkie, służą najwięcej  
na pokrycia do szub. Dla uchronienia nówek damskich  
od zimna, używane są futerka do pojazdów, nie już pod  
nogi, jak dawniej, ale do nakrywania nóg. Futerka te  
są bardzo eleganckie, z wierzchu wypikowane i wywa-  
towane; a kiedy Dama wsiada lub wysiada z pojazdu,  
lokaj bierze je na rękę, tak jakby trzymał szubę albo  
szal kaszmirowy Damy.

Nie wszystkim może wiadomo, jak ważną gałęzią  
przemysłu jest w Cesarstwie, *winnictwo*. Jako gałęź  
czysto ogrodnicza, winnictwo od kilku już wieków ulu-  
bionem było zatrudnieniem *Podolan*. Obok najpię-  
kniejszych ogrodów *włoskich*, zakładano tam obszerne  
winnice, a zbierane plody, były przedmiotem handlu  
mieszkańców. Nawet miasto *Winnica*, należy przy-  
puszczać, że otrzymało miano swoje od uprawy winorośli  
w tem miejscu, jeszcze w wieku XIV. Wielkie także  
winnice były w *Latyczowie*, *Litynie* i innych okolicach.  
Zamiłowanie to dawne do uprawy winorośli, nie tylko  
nie ustało, ale owszem coraz bardziej wzmaga się, a  
liczne zakłady czyli winnice, mianowicie po-nad *Dnie-  
strem*, są tego dowodem. Nie małym bodźcem do tego  
przemysłu, jest winnictwo sąsiedniego Obwodu *Bessa-  
rabskiego*, gdzie ta gałęź jest najbardziej w Cesarstwie  
rozwinięta, tak samo jak w Gubernji *Chersonskiej* lub  
w *Krymie*. Dosyć przytoczyć, że w r. 1851 w samej  
*Bessarabji*, wyrobiono przeszło trzy miliony wiader  
wina, w *Krymie* blisko pół miliona, a w Gub: *Cherson-  
skiej* 117,500. W *Krymie* np. już od r. 1828 istnieje  
nawet w uroczysku *Magaracz*, szkoła rządowa, gdzie  
uczą robienia wina.

W dniu 3m b. m., jako w dzień imienia największe-  
go Opiekuna Instytutu moral: zan: dzieci, złożono w Re-  
dakcji *Kurjera* rs. 15 dla tegoż Instytutu.

Kilka dni temu, rzekł mały Jasio do mamy:  
„Jabka i orzechy  
To moje pociechy.”

Widać że Jasio, marzył o *Wilji*, tej najszcześliwszej dla  
dzieciak chwili, a mama postanowiła wyposażyć go potę-  
żnie *bakaljami*. Ponieważ wiadomość ta doszła już do  
nas, nie możemy tedy pominąć wzmianki, dla wiado-  
mości nie tylko owej mamy, ale wszystkich w ogóle, o  
świeżym transporcie *bakalji*, i *jabłek tyrolskich*, jakie  
nadeszły do handlu pod firmą P. Jana *Bleszyńskiego*,  
przy ulicy *Senatorskiej*. To dla Jasia, a teraz coś i dla  
starszych, co także ten handel otrzymał, a mianowicie:  
wszelkiego rodzaju *likiery* tak w ozdobnych por-  
celanowych flaszkach jako i szklanych; rozliczne *pa-  
sztety*, *ryby* marynowane morskie, etc., a i w tem etc.,  
także coś się mieści. Dalej: *trusle*, *sparagi*, *grozki*,  
i t. d., nie licząc wto innych konserwów; wreszcie *bi-  
szkopty* do wina *szampańskiego*, a nowość to nie lada;  
oraz *musztardy* i *sery* wszelkich nacji i wszelkiego  
smaku.

Nie jeden, a raczej nie jedna z Czytelniczek naszych,  
przenysłiwala już nad tem, jakby się pozbyć z gładkiej  
i pięknej twarzyczki *piegów*, na które i woda *marco-  
wa*, mało co pomaga. Owoż spieszymy im donieść, że  
według zdania Dam kilku, które z doświadczenia prze-  
konały się o tem, osoba płci żeńskiej zamieszkała przy  
ulicy *Senatorskiej* w domu s. p. *Helbingowej*, na 2 pię-  
trze nad *Bawarją*, po prawej stronie, posiada niezawo-  
dny środek, a mianowicie wodę, ku spędzaniu tych na-  
trętów z twarzyczek. Jakkolwiek sami nie próbowali-  
śmy tego, zawsze jednak słysząc o tem z ust wiarogod-  
nych osób, poczytujemy sobie za obowiązek donieść o  
takowym wynalazku ku ogólnej wygodzie Czytelniczek  
naszych.

W dniu zaonegdajszym, subjekt jednego z tutejszych  
kupców, zarządzający handlem tegoż, powołany przez  
swego Pryncypała do zdania obrachunku z powierzo-  
nych mu funduszów, wszedł do sklepu, i tam w celu o-  
debrania życia, zadał sobie nożem kuchennym 3 nie-  
bezpieczne rany, jedną poniżej, drugą zaś powyżej ser-  
ca, a trzecią z lewej strony szyi. Po udzieleniu mu na  
miejscu ratunku, na dalszą kurację do Szpitala Dzie-  
ciątka JEZUS odesłany został.

W zeszłym miesiącu, w *Pole Kominińskim*, w trakcie  
prowadzonego śledztwa kradzieży spelnionej w gminie  
*Grzymiszew*, odkryto bandę złoczyńców złożoną z 10  
osób, której hersztem był niejaki *Józef Lipiński*. Zbro-  
dniarz ten, jak z jego zeznań okazuje się, pochodzi z *Prus*,  
z kąd z obawy zasłużonej kary zbiegł do kraju tutejsze-  
go, a tułając się po różnych okolicach, 3-krotnie za  
kradzież osadzany był w rozmaitych więzieniach, osta-  
tnio zaś w m. *Łęczycy*, z kąd ucieczką ratował się. Nad-  
to tenże *Lipiński* za pomocą pieczęci na marmurze wy-  
rżniętej, trudnił się wydawaniem paszportów dla lu-  
dzi przed wymiarem sprawiedliwości ukrywających się,  
jako też świadectw pochodzenia różnych przedmiotów  
skradzionych, dla puszczenia ich w obieg. Wszyscy uc-  
czestnicy tej bandy zostali ujęci i właściwemu Sądowi  
odesłani, przed którym już do 37 spelnionych kradzie-  
ży przyznał się.

W nocy z dnia 10 na 11 z. m., niewysledzeni dotąd  
zbrodniarze, z których jeden uzbrojony był w strzelbę

a reszta w kije i noże, z twarzami posmolebami, napadli na dom pod lasem *Gomolińskim* w Pcie *Piotrkowskim* położony, w którym mieszkał Kassjer wraz z Pisarzem lasu, obaj żydzi. Trzej z pomiędzy zbrodniarzy wpadli do mieszkania tych oficyalistów, odbili okiennicę i zabrali wszystkie pieniądze (nie wiadomo w jakiej ilości), oraz garderobę i żywność. Odchodząc, zapowiedzieli, iż wrócą po więcej. Śledztwo tych zbrodniarzy przez właściwy Sąd jest prowadzone.

W dniu 1 z. m. w Gm: *Olwita* w Pow: *Kalwaryjskim*, Franciszek *Boczkowski*, karbowy, skutkiem nadmiernego użycia okowity z kufy w stodole stojącej, nagle życie zakończył.

W dniu 18 z. m., w m. *Częstochowie*, 5-letni chłopiec, pozostawiony w izbie bez dozoru, zapalwszy na sobie odzież, skutkiem poparzenia się śmierć poniósł.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 32, dają rs. 5 kop: 31; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają sr. 14 kop: 98, dają rs. 14 kop: 96; wartość kuponu kop: 27 $\frac{1}{2}$ .

Wczoraj na przedstawieniu wznowionego Dramatu p. t: *Noc i Poranek*, Teatr Wielki był napełniony, co dowodzi, że Publiczność nasza z równą przyjemnością widzi na scenie Dramaty, jak i inne utwory sceniczne. Dramat *Noc i Poranek*, naśladowany z słynnego romansu *Bulvera*, odpowiada wszelkim wymaganiom, są tam bowiem wszystkie ważniejsze fakta z znakomitym talentem i wyrachowaniem objęte w ramy dramatu; interes tam jest wielki, drobiazgi zajmujące. Gdybyśmy chcieli po szczególe oddawać pochwały naszym Artystom mającym udział w tej Dramie, musieliśmy się powstrzymać, bo któż nie pamięta naszego *Zolkowskiego* w roli *Lorda Lilburna*? *P. Stolpego* w roli *Artura*? kto nie odda sprawiedliwości Panu *Chomanowskiemu* w charakterze *Gestrego*, Panu *Checińskiemu* w roli *Robertta*, Pani *Kurojusz* w roli *Lady Beaufert*, jako też Panom *Ciemskiej* i *Szymanowskiej*? Musimy więc to pominąć, a wspomnieć, że Pan *Milaszewski*, który przedstawiał rolę *Filipa Beaufert* (syna), po ukończeniu zaszczycony został 3-krotnem przywołaniem. Przywołani także: Pani *Kurojusz* 2-kroć, Panoy: *Ciemski* 4-kroć, *Szymanowska* 2-kroć, oraz PP. *Zolkowski* 4-kroć, *Stolpe* 3-kroć, *Chomanowski* i *Checiński* po 2-kroć.

ANGLJA. — Parlament zapewne tylko od 12 do 20 Grudnia zasiadać będzie, i dopiero po Nowym Roku i ferjach BOŻEGO NARODZENIA, na nowo zbierze się. Zdaje się, że gabinet żąda pożyczki i to znacznej, bo dochodami zwyczajnymi niepodobna wystarczyć, wydatki są niezmiernie, sam najem parostatków do przewozu, kosztował 3 miliony funt szte; w to zaś nie liczą się summy wydane na budowę i kupno innych parowców. *Times* zwraca uwagę na te koszty. — Według obliczeń towarzystwa *Irlandzkiego*, w tym roku przez porty *pruskie* sprowadzono do *Anglii* więcej łau z *Rosji* jak w roku zeszłym. Handel na *Baltyku* jednak przez blokadę wiele ucierpiał; blisko o 5,000 okrętów mniej przepłynęło przez *Sund* w tym roku jak w zeszłym, samych *angielskich* okrętów było mniej o półtrzecia tysiąca. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. *Wiedeń 1go Gru.*: — *Abendblatt*, zaprzeczył pogłoskom o zmianach w gabinecie. — Hr: *Cham-*

*bord* udał się do *Czech*, dla kupna w tej prowincji znaczny majątku ziemskiego; wraca następnie do *Frohsdorff*; mylną więc była pogłoska, iż w jednym z miast *Niemieckich* ma się odbyć kongres Członków rodziny *Orleańskiej*, do którego i Hr: *Chambord* ma uależeć. — (Neue Pr: Ztg).

CHINY. — Wiadomości z *Hong-Kong*, dochodzą do 11 Października; sima zmusi do zawieszenia broni strony walczącej, które i tak prowadziły swe działania bardzo powoli. — Cesarz skazał na gardło Gubernatora prowincji *Hupi*, ponieważ ten pomimo swych gwałtownych odezw, stchórzył przed powstańcami, i stracił prowincję. — Prowincja *Kiangou*, nie chce płacić podatku zwanego ryżem Cesarskim, który stanowi jeden z najważniejszych dochodów. — Z *Nankinu* okręt *Rattler*, przywiózł ciekawy dokument obejmujący przepisy Cesarza powstańców dotyczące urządzenia podbitych prowincji. Edykt ten znosi zupełnie własność, i wszystko jest własnością Państwa, każdy człowiek od Państwa otrzymuje chleb i robotę. Ryż, suknie, a nawet pieniądze stosownie do potrzeby każdego, wydają magazyny, składy i kassy Państwa. Urządzenie to ma być czysto militarne; ludność dzieli się na gromady po 10,000 głów; gromadami temi rządzą rozmaici wyżsi i niżsi urzędnicy; najniżsi pełnią obowiązki jako to: nauczycieli, Xięży, kowali, mularzy, cieśli. Na przypadek głodu, ludność z jednej prowincji ma się do drugiej przenosić. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 30 Listo.*: — Na dzisiejszej giełdzie tłok był niesłychany, a to z powodu likwidacji miesięcznej, chociaż spekulanci grający na podwyższenie kursu, wielkie straty ponieśli. Mówiono wiele o dwóch pożyczkach; *angielska* ma być bardzo znaczna, *francuska* zaś nie przejdzie więcej jak 500 milionów franków. — W Sobotę, Królowa *Krystyna Hiszpańska* i Xżę *Rianzares*, oddali wizytę Cesarstwu, którzy dziś opuścili *St. Cloud*, i zamieszkali w *Tuileries*. — Admirał *Parceval-Deschenes* przybył do *Paryża*; flota *Baltyka* została rozwiązana. (Ind: Bel:).

*Paryż, 20 Listo.*: — Dekret Cesarski nakazał utworzenie szóstych kompanji w trzech bataljonach każdego pułku; powiększy to armję o 12,000 ludzi. — Wojska odpływają ciągle z *Tulonu* i *Marsylji*; 2,500 ludzi dywizji *Dulac* i *Salle*, już odpłynęło; każdy okręt zabiera do 500 ludzi. Jenerał *Niel*, odpłynął na *Wschód*. — Pod *Lyonem* budują baraki dla wojska; pomimo wszystkich zapewnień, nie wiadomo czy obóz *Marsylski* utrzymanym nie będzie. — Ciągłe slychać o silnym rekrutowaniu i o pożyczce; dziś mówią, że pobór wyniesie 150,000 ludzi, a pożyczka 500 miljo: — Według *Pruskiego St. Anzeiger*, *Sewastopol* jest w stanie wytrzymać nie jeden ale 6 lub 8 szturmów. — Listy handlowe z *Warny* donoszą, że okręta tam zawijające przewożą ciągle żywność dla sprzymierzonych, by tym zapasów nie zabrakło, jeżeli oblężenie *Sewastopola* dłużej się przeciągnie. *Omer* wysłała wojska do *Krymu*, ale brak środków przewozu, bo parowce z obawy burzy nieopuszczają okrętów linjowych. Jenerał *Canrobert* żądał nowego transportu dział oblężniczych. (Ju de St. Pet:)

HISZPANJA. — Większa część progresistów czystych łączą się z unją liberalną, w celu utrzymania tronu

*Izabelli II*, i mianowania stanowczego biura Izby; posuwa to naprzód obie kwestje i ułatwia je. *P. Cortina* ma przedstawić wniosek, że podstawą instytucji *Hiszpanji* jest swoboda, porządek i tron *Izabelli II*. Na posiedzeniu z d. 25, *Olozaga* przy rozprawach nad regulaminem oświadczył, że wszyscy prawdziwi liberalni *hiszpańscy*, bronili będą zawsze tronu *Izabelli II*. Oświadczenie to Naczelnika progresistów naprzód pouniętych, jest bardzo ważne i wskazuje, że fałszywie dotąd pojmovano zamiary tego stronnictwa. W d. 25, zatwierdzono także artykuł I, adresu odpowiadającego na mowę tronową. (Indep: Belge).

*Madryt, 30 Listopada* (d. t.) — Gabinet składa się z osób następujących: *Espartero*, Prezes rady; *Luzuriaga*, Minister spraw zagranicznych; *O'Donnell*, wojny; *Collado*, skarbu; *Salazar*, marynarki; *Santa-Cruz*, spraw wewnętrznych; (zmiany więc są mało-znaczące). (Neue Pr: Zig).

**TURCJA.** — Xiążę *Ghika* odbył wjazd do *Jass* w d. 9 z. m. Na placu, przyjmował go Hr: *Coronini*, na czele wojsk *austrjackich*; u bramy pałacu, Metropolita z Duchowieństwem; Ministrowie przy schodach; w samym pałacu zaś, czekali nań *Derwisz Basza* i *P. Bach*, Komisarze *Turecki* i *Austrjacki*. Biskup Katolicki i inni *Dyguitarze*. — Z *Hermanstadt* donoszą pod d. 16 z. m., o ruchach wojsk *tureckich* około granicy *bessarabskiej*; *Sadik Basza* stanął nad *Seretem*; *Turcy* zajęli *Babadag*. — Około *Volv* pozostało jeszcze kilka band powstańców; teraz poddają się one rządowi lub wracają do *Grecji*. — Pułk *Iszy* dragonów *francuzkich* przybył do *Adryanopolu*; spodziewają się tam trzech innych pułków. 4,000 *Tunetańczyków* wyprawiono do *Krymu*. *Rossjanie* stoją ciągle w *Gumri*. W *Trebizondzie* cholera panuje. — *Sulejman Basza*, Dowódzca wojsk *tureckich* w *Krymie*, został przez *Sułtana*, za bitwę z 25 Października pod *Balaktawą*, zdegradowany na prostego żołnierza. — Według *Fremdenblatt*, *Omer Basza* miał otrzymać rozkaz wysłania wszystkich wojsk rozporządzalnych do *Moldawji* i nad *Seret*; wojska więc *tureckie* bataljonami i szwadronami przez *Fokszany* i *Buzea*, spieszą do *Moldawji*. *Omer* ma się udać do *Jass* z swym sztabem. Do *Bukarestu* ma wejść korpus 2gi *turecki* *Izmaela* *Baszy* (30,000 ludzi); korpus ten stał dotąd na prawym brzegu *Dunaju*, ma się także udać do *Moldawji*. (Gaz: Augs:).

**WŁOCHY.** — Mre *Ferrari* ma zostać w *Rzymie* Ministrem skarbu, w miejsce *Pana Galli*. — W *Toskanji* i *Modenie* pomimo zimy, cholera nie ustaje. — Władze *Sardyńskie* w *Chiavari*, zabrały dwie małe armaty, które spiskowi mieli do *Modeny* przeprowadzić. (Neue Pr: Zig).

**ROZMAITOŚCI.** — Chodził ślepy żebrak po bulwarach *Paryżkich*, jak to często bywa; nie wziął psa, i trudno mu było przejść z jednej strony na drugą tej szerokiej ulicy. Młoda dziewczyna sprzedająca kwiaty w koszyku, widywała co dzień biedaka, i pomagała mu w tej niebezpiecznej przeprawie, bacząc, aby go nie rozjechały krzyżujące się bezprzestannie powozy. Wiedząc o jakiej godzinie i w którym miejscu ślepy przechodził przez bulwary, starała się o ile można było czekać tam

na niego. Polubił ją stary i pytał o nazwisko, i uprzejmie dziękował za bukietek, którym go odprowadziwszy dziewczynka, obdarzała. Umarł w tych dniach. Znalaziono w izbie jego mnóstwo uschłych bukietów, a pod niemi w skrzywce zapis na 300 franków w papierach 3% francuzkich i testament, który mianował pocziwą kwaciarkę jedyną sukcesorką jego ruchomości. — W *Paryżu* sprzedano w tych dniach przez licytację, kosztowności i sprzęty, jednej z aktorek *Teatru Rozmaitości*. Sprzedaż ta uczyniła 100,000 talarów! — Związało się w *Ameryce Północnej* Towarzystwo Akcjonariuszów na wprowadzenie i rozmnożenie w *Ameryce* rassy *wielbłądów*. — »Co tam dziś grają w Teatrze?» zapytała Pani swojej służącej. »Ej jakieś głupstwo, proszę Jejmości.» »Ale przecież?» »Oto na afiszu stoi wydrukowane: *Dla czego ona go nienawidzi przez sen.*» (Były to trzy komedje: *Dla czego*; *Ona go nienawidzi*; *Przez sen*).

**S Z A R A D A.**

Rzadko ci kto darmo *trzecie*,  
Bo rachuba wszystko w świecie.  
*Pierwsze* *trzecie* zrobi wielu,  
Jeśli zysk mają na celu.  
*Drugi* zwrótny wielowładny,  
Często jednak bywa zdradny.  
*Wszystka* wadą różnych ludzi,  
Niecierpliwi nas i nudzi.  
(Zesła Szarada, *Voiecha*).

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

*Białkowski Ign:* Ob: z *Radomia* nr 472; *Basiński Tad:* Ob: z *Łęczycy* nr 634; *Benda Maxy:* Oby: z *Zelchlina* nr 584; *Fudakowski Kazi:* Oby: z *Walenczowa* nr 625; *Ilin Kapi:* z *Brześcia Lit:* nr 634; *Jaworski Dionizy:* Ob: z *Biały* nr 584; *Leszczyński Alex:* Ob: z *Biały* nr 584; *Mikorski Fel:* Ob: z *Żdżar* nr 584; *Oldekop Jerzy* *Sztabs-Kapi:* z *Świdrów* nr 590; *Ostasiński Stan:* Oby: z *Cieślów* nr 584; *Przewłocki Józ:* Ob: z *Lublina* nr 2322; Hr: *Paszkin Włod:* *Porucz:* z *Biały* nr 570; *Stelmasiwicz Stan:* Ob: z *Wilczopola* nr 476; *Stahl von Holsztejn Marja* *Małżo:* *Jene:* *Lejt:* z *Rewla*; *Targawski Rafał* *Oby:* z *Sarniej Zwałi*.

*Wyjechali:* *Borowski Apolinary* *Oby:* do *Soboty*; *Borzysławski Adolf* *Oby:* do *Dąbrowy*; *Dzianotowie Stan:* i *Wład:* *Oby:*; i *Drzewiecki Józ:* *Ob:* do *Zameczka*; *Gaber Komisjoner*, i *Mrozowski Józef* *Doktor* do *Brześcia Lit:*; *Żukowski Jene:* *Major* do *Radomia*.

*Przyjechali koleją żelazną:* *Donców Jan* *Prapor:* z *Drezn* nr 634; *Diamant Jul:* *Kom:* *Handl:*; i *Friedlaender Herm:* *Rad:* *Handl:* *Pruski* z *Wrocławia*; *Russanowska Pelagja* *Ob:* z *Krakowa*.

**DONIESIENIA.**

**FUTRO i BIELIZNA,** znalezione na szosie pomiędzy *Błoniem* i *Warszawą*, znajduje się w *Rancellarji* *Wójta Gminy Pawłowice* pod m. *Błonie*. Właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, może takowe odebrać.

**CZŁOWIEK** młody bezżenny, z dobrą rekomendacją, potrzebny na wieś blisko *Warszawy*, do pełnienia obowiązków *Pisarza* i *Wójta Gminy*. *Wiadomość* przy ulicy *Elektoralnej* Nr 785, w handlu *Win*.

*W Fabryce ROSMETRYRÓW* *Fryder:* *Lobera* w *Odessie*, **RYŻOWE MYDŁO.** — Mydło to składa się z najsubtelniejszego *ryżowego* proszku i *roślinnych* olejków, oczyszcza skórę, czyni ją gładką i nadaje lekki połysk. Używając go, wnet się okażą nadzwyczajnie dziwne skutki tego *Rosmetyku*. — Przedaje się prócz *Fabryki* u *Franciszka Szczepańskiego* w *Odessie*, u *Antoniego Kocipińskiego* w *Kamieńcu*, po cenach nader przystępnych. — *Handlującym* i *kupującym* większe partje, odstępuje się rabat.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 2.  
Dziś rano wysokość wody na *Wisie* stop 4 cali 11.  
**TEATR ROZMAITOŚCI.** Dziś, *Okrężno.* *Brylanty.*  
**TEATR WIELKI.** *Jutro, Ernani.*